

**Sygn. akt I C 871/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący SSO Maria Stelska**

**protokolant** protokolant sądowy Piotr Słomiński

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. w Lublinie

**sprawy z powództwa** S. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) – Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo - Usługowe (...)

**przeciwko** Województwu L. - (...) Agencji (...) w L.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda S. J. na rzecz pozwanego Województwa L. - (...) Agencji (...) w L. kwotę 7.660,84 ( siedem tysięcy sześćset sześćdziesiąt 84/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 871/15**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 lipca 2015 r. (pozew, k. 2 i n., data stempla pocztowego, k. 348) powód S. J. domagał się zasądzenia od pozwanego Województwa L.- (...) Agencji (...) w L. na swoją rzecz kwoty 1.999.602,96 zł wraz z odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Wniósł nadto o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W sprzeciwie (k. 356 i n.) od wydanego przez Sąd Okręgowy w Lublinie dnia 24 lipca 2015 r. nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, w sprawie I Nc 169/15 (nakaz, k. 350), pozwane Województwo L. nie uznało powództwa i wniosło o jego oddalenie oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód jest przedsiębiorcą prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą obejmującą usługi elektryczne (zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2016 r., k.579v-580, protokół rozprawy z dnia 16 listopada 2016 r., płyta CD, k. 837)

(...) Agencja (...) w L. jest instytucją wdrażającą, upoważnioną przez Województwo L. do realizacji zadań m.in. w ramach I O. Priorytetowej „Przedsiębiorczość i innowacje” Regionalny Program Operacyjny Województwa L. na lata 2007-2013. Jest wojewódzką samorządową jednostką organizacyjną nie posiadającą osobowości prawnej (uchwała nr

(...) Sejmiku Województwa L. z dnia 28 maja 2007 r., k. 541, uchwała Sejmiku Województwa L. z dnia 27 marca 2015 r. w sprawie zmiany Statutu (...) Agencji (...) w L., k. 542-543, Statut (...), k. 544-546)

W dniu 7 grudnia 2007 r. S. J. wraz z małżonką J. J. nabyli prawo użytkowania wieczystego działki gruntu położonej w P. przy ul. (...) o pow. 5690 m<sup>(2)</sup>, oznaczonej nr (...) i stanowiące odrębny od gruntu przedmiot prawa własności budynku (administracyjny, produkcyjny, kotłowni, wytrawialni, garażowy, hali produkcyjnej) za 1.300.000 zł do majątku wspólnego w celu prowadzenia działalności gospodarczej pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe (...) J. S. z siedzibą w K. Ł. (umowa, k. 190-191v).

Decyzją nr (...) (...) z dnia 13 października 2008 r. Starosta Powiatowy w P. zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę dla S. J. w zakresie remontu i rozbudowy budynku dawnych warsztatów mechanicznych wraz z budynkiem administracyjnym w zespole stoczni rzecznej przy ul. (...) w P. na działce ewidencyjnej o nr (...) z przeznaczeniem na cele hotelowo-gastronomiczne. Następnie, w związku z istotnymi odstępstwami od projektu budowlanego Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w P. zatwierdził projekt budowlany zamienny decyzją z dnia 11 sierpnia 2011 r. (decyzja, k. 344-344v).

W listopadzie 2008 r. S. J. złożył wniosek nr (...) o dofinansowanie projektu „Zwiększenie konkurencyjności PPHU (...) poprzez dywersyfikację prowadzonej działalności gospodarczej w oparciu o stworzenie obiektu restauracyjno-hotelowego”. Wniosek dotyczył w/w nieruchomości położonej w P.. Koszty kwalifikowane zostały określone na kwotę 4.420.543,00 zł, zaś wnioskowana kwota wsparcia 1.998.085, 49 zł.

Projekt miał obejmować rewitalizację i rozbudowę zabytkowego budynku dawnej stoczni rzecznej położonej w P. przy (...) i jego adaptację na hotel, restaurację oraz scenę. Prace miały zostać rozpoczęte 15 stycznia 2009 r., zaś zakończenie projektu przewidziano na 31 sierpnia 2009 r.

Wniosek został odrzucony na etapie oceny formalnej z uwagi na niespełnianie kryteriów „nowej inwestycji” zdefiniowanej w rozporządzeniu Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 11 października 2007 r. w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów inwestycyjnych (Dz. U. nr 193, poz. 1399 ze zm.). Przyczyną braku akceptacji (...) były już przeprowadzone prace remontowe dotyczące budynku administracyjnego. Informację o odrzuceniu jego wniosku z dnia 3 kwietnia 2009 r. powód otrzymał w kwietniu 2009 r., a 10 kwietnia 2009 r. wniósł do Wojewody L. protest, który został uznany za niezasadny (okoliczności bezsporne, wniosek o dofinansowanie wraz z załącznikami, k. 131-188, rozstrzygnięcie protestu, k. 195-197, zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2016 r., k.579v-580, protokół rozprawy z dnia 16 listopada 2016 r., płyta CD, k. 837)

Dnia 31 marca 2009 r. (...) Agencja (...) w L. (dalej jako (...) lub Agencja) przedstawiła zaproszenie do składania wniosków o dofinansowanie projektów realizowanych ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach projektów realizowanych ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa L. 2007-2013 O. Priorytetowej I – PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ I INNOWACJE, Działania 1.5- DOTACJE INWESTYCYJNE W DZIEDZINIE TURYSTYKI w terminie od 31 marca 2009 r. do 14 maja 2009 r. (wydruk ogłoszenia, k. 362).

W maju 2009 r. powód złożył wniosek o dofinansowanie projektu pt. Kompleks hotelowo-gastronomiczny (...). Projekt miał obejmować rewitalizację i rozbudowę zabytkowego budynku hali produkcyjnej stoczni rzecznej położonej w P. przy (...) i jego adaptację na hotel i restaurację oraz scenę muzyczno-kabaretową. Do budynku hali miała zostać dobudowana dwupiętrowa część hotelowo-restauracyjna ze sceną kabaretowo-muzyczną oraz zapleczem technologicznym, sanitarnym i socjalnym, a także instalacją do warzenia tradycyjnego naturalnego piwa, przy czym ta ostatnia inwestycja miała być sfinansowana wyłącznie ze środków własnych powoda. Nowa część miała zostać połączona z zabytkową przeszklonym łącznikiem. Dla klientów zmotoryzowanych przewidziano parking. Planowano także zagospodarowanie terenów zielonych, moło oraz plac zabaw dla dzieci.

Zgodnie z informacją zawartą we wniosku założenia projektu objęły trzy rodzaje działań:

1. zakup nieruchomości – użytkownika wieczystego działki zabudowanej o pow. 5690 m<sup>2</sup>- koszt niekwalifikowany w całości oraz zakup własności budynków- powierzchnia kwalifikowana zakupu budynków to 552 m<sup>2</sup>. Koszt kwalifikowany stanowić miał wyłącznie koszt zakupu części nieruchomości budowlanej, która będzie wykorzystana w ramach projektu – pozostała część – browarnicza obejmowała koszty niekwalifikowane”
2. zakup materiałów budowlanych
3. wyposażenie kompleksu hotelowo-gastronomicznego.

We wniosku przewidziano termin rozpoczęcia realizacji projektu na 20 maja 2009 r., zaś zakończenia na 30 kwietnia 2010 r. Koszty kwalifikowane oceniono na kwotę 3.761.480,37 zł, zaś wnioskowaną kwotę dofinansowania na 1.999.602,96 zł. S. J. złożył oświadczenie o tym, że nie rozpoczął realizacji projektu (wniosek o dofinansowanie wraz z załącznikami, k. 88-129, zeznania świadka G. W. (1) protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 r., płyta CD, k. 660, zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2016 r., k.579v-580, protokół rozprawy z dnia 16 listopada 2016 r., płyta CD, k. 837)

Składając wniosek powód miał wiedzę o tym, że realizacja inwestycji nie może zostać rozpoczęta przed okresem kwalifikowalności projektu (zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2016 r., k.579v-580, protokół rozprawy z dnia 16 listopada 2016 r., płyta CD, k. 837)

Dnia 14 grudnia 2009 r. pomiędzy S. J. a Województwem L. ( (...) Agencją (...) w L.) została zawarta umowa o dofinansowanie realizacji Projektu w ramach O. Priorytetowej I. Przedsiębiorczość i Innowacje o nr O3.09 - (...)01.05.00-06-017/09, na mocy której (...) zobowiązała się, pod warunkiem, że powód spełni wszelkie wymogi przewidziane prawem oraz umową, udzielić S. J. dofinansowania, w postaci dotacji rozwojowej na realizację projektu: „Kompleks hotelowo-gastronomiczny (...) określonego w stanowiącym część umowy wniosku o dofinansowanie realizacji projektu nr (...), ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Budżetu Państwa w ramach O. Priorytetowej I. Przedsiębiorczość i Innowacje Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa L. na lata 2007-2013. Powód jako beneficjent miał otrzymać dofinansowanie w formie refundacji wydatków w postaci zwrotu części poniesionych wydatków kwalifikowanych na zasadach oraz warunkach określonych w umowie (§ 2 ust. 1 i 2 umowy).

S. J. zobowiązał się do realizacji Projektu zgodnie z umową, w oparciu o wnioski i harmonogram rzeczowo-finansowy, ponosząc wydatki rzetelnie, racjonalnie i oszczędnie (§2 ust. 4 zd. 1 umowy).

Całkowita wartość projektu została oceniona na 7.958.426,84 zł, przy czym za wydatki kwalifikowane uznano wydatki opiewające na łączną kwotę 3.761.480,37 zł. Kwota dofinansowania w ramach dotacji rozwojowej wynosić miała 1.999.602,96 zł (§ 2 ust. 5 i 6 umowy).

Okres kwalifikowalności wydatków trwać miał od 13 maja 2009 r. do 30 września 2011r., z zastrzeżeniem, że wydatki na zakup nieruchomości oraz wydatki na prace przygotowawcze, kwalifikowane są od stycznia 2007 r. (§ 2 ust. 9 umowy zmieniony aneksem nr (...)(...)z dnia 25 maja 2011 r.). Wydatki mogły zostać uznane za kwalifikowalne, jeżeli zostały poniesione w okresie, o którym mowa powyżej i nie wcześniej niż w dniu potwierdzenia kwalifikowalności, z zastrzeżeniem wydatków na zakup nieruchomości i prace przygotowawcze (§ 2 ust. 10 lit c).

Beneficjent zobowiązany był przy realizacji projektu do wyboru i udzielania wszelkich zamówień w oparciu o najbardziej korzystną ekonomicznie ofertę, z zachowaniem zasad przejrzystości i uczciwej konkurencji oraz dołożenia wszelkich starań w celu uniknięcia konfliktu interesu rozumianego jako brak bezstronności i obiektywności w wypełnianiu funkcji jakiegokolwiek podmiotu objętego umową związku z realizowanym zamówieniem (§3 ust. 7 zd. 1. umowy).

Umowa mogła zostać rozwiązana na zasadach i w sytuacjach w niej określonych, a w szczególności ze względu na nieprawidłowości występujące w trakcie realizacji programu lub projektu, jeżeli charakter nieprawidłowości czyni niemożliwym lub niecelowym dalszą realizację jej postanowień (§ 20 ust. 1 umowy). Pozwany, mocą § 20 ust. 3 lit. 1 **upoważniony został do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia, w trybie natychmiastowym, jeżeli beneficjent rozpoczął realizację projektu przed dniem rozpoczęcia okresu kwalifikowalności wydatków, o którym mowa w § 2 ust. 9 umowy** (umowa wraz z załącznikami, k. 34-86v)

W toku podejmowania decyzji o wyborze projektu (...), w ramach programu obowiązującego w latach 2007-2013, (...) nie dokonywała kontroli na miejscu. Oceniane były wyłącznie złożone przez wnioskującego dokumenty i na ich podstawie Agencja stwierdzała, że nie rozpoczęto jeszcze realizacji inwestycji (zeznania świadka G. W. (1) protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 r., płyta CD, k. 660)

Po zakończeniu robót powód złożył do Agencji dokumenty dotyczące realizacji projektu w tym Dziennik budowy (zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2016 r., k.579v-580, protokół rozprawy z dnia 16 listopada 2016 r., płyta CD, k. 837). Następnie, 4 marca 2011r. złożył wniosek o płatność (wniosek o płatność, k. 223-241). W toku przeprowadzonej w dniach 10-12 grudnia 2012 r. kontroli po zakończeniu realizacji projektu, zespół kontrolujący ustalił na podstawie okazanych przez powoda dokumentów, że rozpoczęcie inwestycji nastąpiło dnia 10 marca 2009 r., a zatem przed okresem kwalifikowalności projektu, na co wskazywał wpis uprawnionego geodety o wyznaczeniu miejsca pod obiekt budowlany na str. 6 Dziennika budowy, szkic tyczenia osi głównych budynku wykonany dnia 10 marca 2009 r., wniosek o pozwolenie na użytkowanie, w którym termin rozpoczęcia budowy został określony na dzień 9 marca 2009 r., nadto na podstawie poprawek w danych wpisu dotyczących wykopów szerokoprzestrzennych i wąskich pod ławy fundamentowe. Powzięto podejrzenie, że prace geodezyjne i ziemne dotyczące obiektów objętych dofinansowaniem zostały wykonane w dniach **10-13 marca 2009r.** Stwierdzono również nieprawidłowości w zakresie zakupu mebli w postaci szafki z półką do sali konferencyjnej. W pozostałym zakresie projekt oceniono jako kompletny, spełniający kryteria umowne (informacja pokontrolna, k. 243-253v, 586-607, zeznania świadka G. W. (1) protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 r., płyta CD, k. 660)

W piśmie z dnia 28 stycznia 2013 r. S. J. zgłosił zastrzeżenia do ustaleń zawartych w informacji pokontrolnej zarzucając im błąd i oparcie wniosków o szcątkową dokumentację. Wskazał, że zespół kontrolny nieprawidłowo określił zakres prac mieszczących się w ramach projektu. Oświadczył również, że w miesiącu marcu 2009 r. przystąpił wyłącznie do robót budowlanych związanych z remontowanym budynkiem administracyjnym, o czym powiadomił Starostwo oraz dokonał stosownego wpisu w Dzienniku budowy, zaś prace związane z realizacją umowy o dofinansowanie z dnia 14 grudnia 2009 r. faktycznie rozpoczęły się 11 sierpnia 2009 r., o czym świadczą wpisy do Dziennika budowy (zastrzeżenia do informacji pokontrolnej, k. 710-712). Zespół kontrolny potwierdził swoje wnioski w ostatecznej informacji pokontrolnej z dnia 5 lutego 2013 r. (ostateczna informacja pokontrolna, k. 473-517, k. 255-277, zeznania świadka G. W. (1) protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 r., płyta CD, k. 660). Powód ponownie zgłosił swoje zastrzeżenia (pismo z dnia 25 lutego 2013 r., k.329-331).

Zgodnie z procedurami obowiązującymi (...) zespół kontrolny analizuje tylko pierwsze zastrzeżenia zgłaszane przez beneficjenta, po czym ostateczna informacja pokontrolna kierowana jest wraz z ewentualnymi dalszymi zastrzeżeniami do decyzji Dyrektora Agencji (zeznania świadka G. W. (1) protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 r., płyta CD, k. 660)

W piśmie z dnia 25 kwietnia 2013 r., odebrany przez powoda 14 maja 2013 r., (...) złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia, w trybie § 20 ust. 1 lit. L umowy. Uzasadniając powyższe wskazała, że fakt rozpoczęcia realizacji projektu przed okresem kwalifikowalności wynika z wpisu do Dziennika budowy z dnia 10 marca 2009 r. dotyczącego wykonania prac geodezyjnych, potwierdzonego szkicem tyczenia osi głównych budynku z dnia 10 marca 2009 r. Nadto, we wniosku o wydanie pozwolenia na użytkowanie z dnia 11 sierpnia 2011 r. wskazano jako datę rozpoczęcia budowy - 9 marca 2009 r., zaś okres kwalifikowalności rozpoczął się dopiero 13 maja 2009 r.

Jednocześnie pozwany poinformował o odrzuceniu wniosku o płatność i braku finansowania projektu (pismo z 25 kwietnia 2013 r., k. 333-334).

K. L. rozpoczął pełnienie obowiązków kierownika budowy w dniu 2 marca 2009 r. Tego samego dnia Starostwo Powiatowe w P. wydało Dziennik budowy dla projektowanej inwestycji. Kierownik budowy przejął plac budowy do realizacji inwestycji dnia 10 marca 2009 r. (s. 8 Dziennika budowy nr (...) wydanego przez Starostwo Powiatowe w P. załączonego do akt niniejszego postępowania, także k.373 a.s., oświadczenie z dnia 21 stycznia 2013 r., k. 323). W dniu 10 marca 2009 r. uprawniony geodeta G. K. wytyczył miejsce pod obiekt budowlany na gruncie, w tym dokonał tyczenia osi głównych hali produkcyjnej (s.6 Dziennika budowy nr (...), także k. 371 a.s., zeznania świadka G. K., protokół rozprawy z dnia 12 maja 2016 r., k. 695v-696v, zeznania świadka G. W. (2), protokół rozprawy z dnia 8 września 2016 r., k.789v-790v, szkic tyczenia osi głównych hali).

W dniu 11 marca 2009 r. rozpoczęto wykonywanie wykopu szerokoprzestrzennego, przygotowanego dla szachtu windowego złączonego z budynkiem administracyjnym. Roboty w tym zakresie trwały do 13 marca 2009 r. **Tego dnia zakończono również wykopy wąskie pod ławy fundamentowe i stropy od osi 1 do 4 i między A i H wykonywane pod nowy budynek** (wpis w Dzienniku budowy, s. 8 Dziennika budowy nr (...), także k.373 a.s., opinia Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w L., k.857-859v, zeznania świadka K. L., protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 r., płyta CD, k. 660, Dziennik budowy, k. 363-472v, k. 282-315)

Całość zamierzenia budowlanego obejmowała stworzenie kompleksu hotelowo-restauracyjnego. Realizowana była etapami. Pierwszy obejmował adaptację już stojącego budynku administracyjnego poprzez burzenie ścianek działowych, murowanie nowych ścian, wykonanie instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, wykonanie posadzek, dociepleń, izolacji, rozbudowę poprzez dobudowanie szachtu windowego z łącznikiem. Roboty w tym zakresie trwały od marca 2009 r. Drugi etap obejmował prace adaptacyjne dawnej hali produkcyjnej, zaś trzeci dobudowę nowego budynku. W nowym budynku miały zostać zlokalizowane browar, kuchnia z zapleczem, zaplecze sanitarne dla gości restauracji, minibrowar, sala bankietowa, bar i pokoje hotelowe. Szczegółowa część związana z dofinansowaniem obejmowała wyburzenie budynków znajdujących się na placu, niwelację terenu.

Budynek administracyjny stanowił osobną budowlę, w toku realizacji inwestycji, w oparciu o projekt i zgodnie z pierwotnymi zamierzeniami inwestora został połączony z halą i nowopowstałym budynkiem. W czasie budowy pełnił on funkcję „zaplecza budowy”, w którym pracownicy mogli się przebrać, zjeść. Obecnie wykorzystywany jest na cele działalności hotelowej (zeznania świadka K. L., protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 r., płyta CD, k. 660, oświadczenie K. L. z dnia 21 stycznia 2013 r., 323, zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2016 r., k.579v-580, protokół rozprawy z dnia 16 listopada 2016 r., płyta CD, k. 837, zeznania świadka A. K. protokół rozprawy z dnia 24 marca 2016 r., płyta CD, k. 660, oświadczenie A. K. z 21 stycznia 2013 r., k. 325, dokumentacja projektowa, k. 519-531)

Dnia 11 sierpnia 2011 r. S. J. złożył do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w P. wniosek o pozwolenie na użytkowanie obiektu budowlanego (...): Hotel, Browar, Restauracja. Projekt „Remont i rozbudowa budynku hotelowo-gastronomicznego w P., realizowanego na podstawie pozwolenia na budowę z dnia 11 sierpnia 2011 r. We wniosku wskazano, że budowa została rozpoczęta 9 marca 2009 r., zaś obiekt obejmuje trzy kondygnacje- parter i dwa piętra, o łącznej kubaturze 12.080 m<sup>3</sup> (wniosek o pozwolenie na użytkowanie, k. 532, k. 608, 731)

Inwestycja została zrealizowana ze środków własnych powoda oraz z zaciągniętego przez niego kredytu (zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2016 r., k.579v-580, protokół rozprawy z dnia 16 listopada 2016 r., płyta CD, k. 837)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione dowody.

Podstawowym spornym elementem stanu faktycznego pomiędzy stronami był moment rozpoczęcia realizacji projektu, który należało ustalić poprzez stwierdzenie jaki był zakres prac geodezyjnych wskazanych w Dzienniku

budowy dnia 10 marca 2009 r. oraz czy roboty dotyczące obiektu gastronomiczno-hotelowego rozpoczęte zostały, jak utrzymywał powód, w sierpniu 2009 r.

Okoliczności stanowiły główny przedmiot postępowania dowodowego.

W pierwszej kolejności należy więc ocenić dowody w zakresie dotyczącym prac geodezyjnych z dnia 10 marca 2009 r. Zgodnie z wpisem do Dziennika budowy, tego dnia nastąpiło wyznaczenie miejsca pod obiekt budowlany na gruncie. Wpisu dokonał uprawniony geodeta G. K.. Przy wpisie widnieje ręczna adnotacja „szkic luzem”. Pełnomocnik powoda wskazywał, że opis ten dotyczy wyłącznie części inwestycji objętej pozwoleniem na budowę tj. budynku administracyjnego. Na potwierdzenie powyższego przedstawił dowody w postaci zeznań świadka G. K. oraz świadka G. W. (2), a ponadto przedstawił pisemne oświadczenie G. K. kierowane w styczniu 2013 r. do (...) oraz dokumenty obejmujące umowy pomiędzy powodem a przedsiębiorstwem geodezyjnym świadka. Świadek G. K. zeznał, że prace geodezyjne dotyczące budynku administracyjnego – wytyczenie obiektu- wykonywane były w marcu 2009 r., na podstawie umowy o świadczenie usług geodezyjnych z dnia 2 marca 2009 r. (k.319), zaś pozostałe prace geodezyjne, w tym prace dotyczące obiektu objętego projektem, na podstawie takiej samej umowy z dnia 4 czerwca 2009 r. (k. 321). Jak określił, ostatnio wymienione prace wykonywane były w okresie późniejszym, gdy było już ciepło (z oświadczenia znajdującego się na k. 317 wynika, że prace wykonane były w czerwcu 2009). Świadek zeznał jednocześnie, że tyczenie obiektów w terenie odbywa się zwykle na 2-3 dni przed rozpoczęciem prac budowlanych. Odnosząc się do daty wskazanej na szkicu, (k. 518) dotyczącym „nowobudowanego budynku” podkreślał, że wskazana na nim data 10 marca 2009 r. nie dotyczy tyczenia obiektów w terenie lecz tego, iż w tym dniu sporządzony został szkic do wytyczenia osi nowopowstałych budynków. Podobnie działania te opisał świadek G. W. (2), wyjaśniając, że szkic mógł zostać sporządzony w oparciu o projekt, bez dokonywania czynności w terenie. Jednak pomimo tej zgodności, w ocenie Sądu zeznania świadków nie są w tym zakresie wiarygodne. Po pierwsze, wpis do Dziennika budowy nie wskazuje na jakiegokolwiek ograniczenia obszaru tyczenia, a pamiętać należy, że Dziennik budowy prowadzony był dla całej inwestycji objętej pozwoleniem na budowę, zatem wpis o podanej treści, co do zasady winien dotyczyć całości projektowanego obiektu. Świadek G. K. zeznał nadto, iż na szkicu geodezyjnym nie zostało skreślone słowo pomierzył, a w jego miejsce nie wpisano słowa „tyczył”, co miałoby oznaczać, iż w istocie nie doszło do tyczenia obiektu w terenie w dacie wskazanej na szkicu. Analizując treść dokumentu, nie sposób jednak pominąć, że w jego nagłówku wyraźnie wskazane zostało, że szkic obejmuje tyczenie obiektu hali, a jako data sprawdzenia szkicu przez innego geodetę widnieje również data 10 marca 2009 r. Prace geodezyjne podjęte w tym dniu nie zostały zatem ograniczone wyłącznie do okolic budynku administracyjnego. Nie można również nie zauważyć, że według zeznań G. K. i G. W. (2), szkic został sporządzony przez pierwszego z wymienionych, zaś na dokumencie osobą, która pomiarów miała dokonać wpisany został G. W. (2), który w dniu 10 marca 2009 r. nie był nawet obecny na terenie budowy. Jest to istotna okoliczność z punktu widzenia poprawności sporządzenia szkicu i wiarygodności ujętych w tym dokumencie danych. Co więcej, świadek G. W. (2) podnosił, że w marcu 2009 r. nie były prowadzone żadne prace geodezyjne, co wprost przeczy zeznaniom G. K., który podkreślił, że dokonywał tyczenia, chociaż jak utrzymywał, prace geodezyjne dotyczyły budynku administracyjnego. G. W. (2) podkreślił także, że oznaczenia na szkicu dotyczącym hali wskazują znaki orientacyjne w terenie i możliwe jest ich ustalenie wyłącznie w terenie, co oznacza, że czynności w terenie musiały być wykonane również w marcu 2009 r., gdy na placu budowy przebywał G. K.. Niezależnie od powyższego, analiza Dziennika budowy nie pozwala na stwierdzenie, że w późniejszym okresie czasu przeprowadzono dalsze tyczenie osi planowanych budynków, a fakt ten, jako istotny dla procesu budowlanego winien być w tym dokumencie odnotowany.

Powód przedstawił dowody z dokumentów w postaci umów zlecenia prac geodezyjnych, o których mowa powyżej, które miały wykazać, że roboty były etapowane i etapami wykonano także pomiary i tyczenia geodezyjne. Dokumenty te nie stanowią jednak, w ocenie Sądu, wiarygodnych źródeł do ustalania faktów powoływanych przez powoda. Gdyby bowiem prace geodezyjne dotyczące „nowych budynków” miały być prowadzone dopiero na podstawie umowy z dnia 04 czerwca 2009 r., to nie istniałyby podstawy do wykonania szkiców tyczenia tych obiektów, nawet w oparciu o dokumentację projektową, w marcu 2009 r. Data ta bezsprzecznie widnieje na opisywanym dokumencie. Nie można zatem wykluczyć, a w zasadzie istnieje duże prawdopodobieństwo, że umowa o wykonanie usług geodezyjnych opatrzona datą 4 czerwca 2009r. była jedynie potwierdzeniem prac geodezyjnych w tej dacie już wykonanych.

Podstawowym dokumentem obrazującym przebieg budowy i czas realizacji inwestycji jest Dziennik budowy. Według treści wpisów dokonanych w Dzienniku budowy, został on wydany 2 marca 2009 r., plac budowy kierownik budowy przejął 10 sierpnia 2009 r. zaś pierwsze prace ziemne - wykopy zostały wykonane w dnach od 11 do 13 sierpnia 2009 r.

Pozwany zakwestionował prawdziwość wpisów z dnia 10, 11 i 13 sierpnia 2009 r. podnosząc, że oznaczenie cyfrowe miesiąca nosi cechy przerobienia. Cyfra „8” odnosząca się do miesiąca sierpnia została poprawiana długopisem, w sposób wskazujący, że pierwotnie zapisano ją jako cyfra „3” czyli marzec.

Celem oceny zasadności tych zarzutów został dopuszczony dowód z opinii instytutu - Laboratorium Kryminalistycznego KWP w L.. Opiniujący, w oparciu o specjalistyczny sprzęt wymieniony w złożonej w sprawie opinii, dokonał analizy przedstawionego dokumentu i na podstawie szczegółowo udokumentowanych wyników udzielił odpowiedzi na przedstawione pytania, co w ocenie Sądu spowodowało, że opinia została należycie uzasadniona zgodnie z treścią art. 285 § 1 k.p.c. i tym samym mogła stanowić podstawę do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie.

Przed wydaniem opinii strona powodowa podnosiła, że z uwagi na umiejscowienie w strukturze administracji publicznej, instytut jest stronniczy. Ostatecznie jednak nie wniosła zarzutów do meritum opinii, zaś sam fakt, pozostawania w strukturze organów państwowych czy samorządowych, tak jak jedna ze stron postępowania, nie kreuje stanu, o którym mowa w art. 49 k.p.c. w zw. z art. 281 k.p.c. Powód wskazywał również, że doszło do naruszenia art. 227 k.p.c., bowiem dowód z opinii instytutu był zbędny skoro podrobienie dat nie stanowiło podstawy rozwiązania umowy przez (...). W ocenie Sądu stanowisko takie jest błędne. Podstawą wypowiedzenia umowy było rozpoczęcie realizacji inwestycji przez powoda w okresie poprzedzającym kwalifikowalność wydatków. O dacie rozpoczęcia inwestycji świadczyły jednoznacznie wpisy do Dziennika budowy. Dodatkowo pełnomocnik powoda wniósł zastrzeżenia dotyczące prekluzji materiału dowodowego w oparciu o art. 207 k.p.c. Pozwany jednak już w sprzeciwie do nakazu zapłaty wniósł o poddanie oryginału Dziennika budowy ocenie biegłego (k.356v, pkt 3), zatem zarzuty te są niesłuszne.

Z opinii wyraźnie wynika, że zmieniono oznaczenia miesiąca we wpisach w Dzienniku budowy z daty 10, 11 i 13 sierpnia 2009 r. Dziennik budowy jest dokumentem prywatnym w rozumieniu przepisów k.p.c. (por. wyrok SN z dnia 18 lutego 2015 r., I CSK 107/14), zatem stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie o określonej treści (art. 245 k.p.c.), a jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać (art. 253 k.p.c.).

Zatem okoliczności objęte wpisem do Dziennika budowy stanowić mogły przedmiot dowodu. Zeznania w tym zakresie składali powód S. J., kierownik budowy K. L. oraz operator koparki A. K.. Sąd miał na uwadze także pozostałe, poza kwestionowanymi, wpisy do Dziennika budowy oraz inne dokumenty zgromadzone w sprawie, w tym wniosek o pozwolenie na użytkowanie złożony przez S. J. oraz oświadczenia w/w świadków znajdujące się na kartach 323 oraz 325 akt sprawy.

Powód twierdził, że roboty objęte projektem prowadzone były od sierpnia 2009 r. Jak wynika z zeznań K. L. plac budowy objął w marcu 2009 r. W świetle przeprowadzonych dowodów za przekonywujący i udowodniony przyjmując należy wniosek, że pierwszy wpis w Dzienniku budowy nie został dokonany 10 sierpnia 2009 r., lecz 10 marca 2009 r., a przerobienie daty wykonania pierwszych prac budowlanych nie było efektem omyłki. Trudno przyjmując bowiem, by przez blisko pół roku kierownik budowy oczekiwał z dokonaniem wpisu, tym bardziej, że w okresie od marca do sierpnia 2009 r. prowadzone miały być prace przy budynku administracyjnym, dla dokumentowania których to prac wydany został ten sam Dziennik budowy. Również z wniosku o pozwolenie na użytkowanie obiektu wynika, że roboty rozpoczęto w marcu 2009 r. Świadek K. L. wskazał nadto w swoich zeznaniach, jak też w złożonym dnia 21 stycznia 2013 r. (k. 323) oświadczeniu, że w okresie od marca do sierpnia 2009 r., przed pierwszym wpisem dotyczącym konkretnych robót w dzienniku budowy (wpis z 11 sierpnia [marca] 2009 r.), wykonywane były prace polegające na rozbiórce istniejących obiektów budowlanych, likwidacji istniejących fundamentów, porządkowaniem działki oraz

remoncie i rozbudowie budynku administracyjnego, przy czym rozbudowa miała polegać m.in. na dostawieniu szybu windowego oraz łącznika. Następnie jednak świadek wskazał, że wpis z 11 sierpnia [marca] 2009 r. dotyczący wykopu szerokopasmowego obejmował wykop pod szyb windowy, zaś wpisu z dnia 13 sierpnia [marca] 2009 r. nie był w stanie umiejscowić w pamięci ani określić dla jakiego obiektu budowlanego wykop dokonany w tym dniu miałby powstać. Potwierdził jednak, w odpowiedzi na wprost zadane przez pełnomocnika pozwanego pytanie, że dotyczył on nowego budynku. Zatem już na tym etapie w zeznaniach świadka powstaje sprzeczność, która nie pozwala na obdarzenie zeznań świadka K. L. walorem pełnej wiarygodności. Uznając jednak na tej podstawie za bezsporny fakt, iż uwidocznione w Dzienniku budowy w dniu 13 sierpnia 2009r. wykopy wąskie pod ławy fundamentowe i stopy od osi 1 do osi 4 i między A i H, dotyczyły inwestycji objętej dofinansowaniem ( nowo powstającego budynku), a opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w L. nie pozostawiła wątpliwości, że data 13 sierpnia została przerobiona i faktyczną datą wykonania tych prac był dzień 13 marca 2009r., to kwestia stanowiąca istotę sporu obecnego procesu została przesądzona na korzyść argumentów podnoszonych w procesie przez pozwanego.

Dodatkowo już tylko wskazać należy, że zeznania geodetów (G. K. i G. W. (2)) prowadzą, wbrew ich intencji, do identycznego wniosku. Świadkowie zeznali, że prace związane z szybem windowym przy budynku administracyjnym prowadzone były przed sierpniem 2009 r. Podobnie A. K. podkreślił, że w sierpniu 2009 r. nie były prowadzone już żadne prace przy budynku administracyjnym, a wykopy, które miał w tym czasie wykonywać były położone dalej. Zatem również wpis z dnia 11 sierpnia 2009 r. obrazuje prace wykonane w marcu 2009 r. W takiej sytuacji, mając na uwadze zasady logiki i doświadczenia życiowego, należy uznać, że pozostałe dwa poprawione wpisy również pochodzą z miesiąca marca 2009 r. Trudno bowiem uwierzyć w tak szeroko zakreślony katalog omyłek pisarskich o dokładnie takim samym charakterze, popełnionych przez dwie osoby (kierownika budowy i inspektora nadzoru inwestorskiego), tym bardziej, że obejmują one pewien zamknięty etap robót związanych z wykopami ziemnymi pod fundamenty. Nie można też nie zauważyć, że powód o odrzuceniu jego pierwszego wniosku o dofinansowanie dowiedział się w kwietniu 2009 r., zaś przed 31 marca 2009 r. nie wiedział jeszcze o możliwości aplikowania do nowego projektu (ogłoszenie upubliczniono właśnie tego dnia). Zatem w marcu 2009 r. nie miał żadnych podstaw do przerywania czy też spowalniania prac dotyczących zarówno budynku administracyjnego jak i pozostałych obiektów objętych wnioskiem z 2008 r., które planowo miały się rozpocząć się w styczniu 2009 r. (vide: wniosek powoda o dofinansowanie projektu z 2008 r.). Nowy wniosek został złożony w maju 2009 r. i dopiero on przewidywał oddzielenie robót dotyczących budynku administracyjnego od pozostałej części inwestycji. Analiza Dziennika budowy prowadzi do wniosku, że poza wpisami wyżej omówionymi, nie ma żadnych adnotacji o innych robotach ziemnych, zatem nie były już prowadzone dalsze wykopy, aniżeli te z marca 2009 r. Skoro zatem dla realizacji inwestycji objętej projektem wykonanie prac ziemnych było niezbędne, to oznacza, że do nowego budynku odnosiły się prace ziemne odebrane w dniu 13 marca 2009 r. Opierając się o powyższą argumentację, wszelkie dowody osobowe wskazujące, że wykopy pod nowy budynek rozpoczęły się w sierpniu 2009 r. nie mogą zostać uznane za wiarygodne. Odnieść się należy także do argumentu, że z Dziennika budowy wynika, iż składający podpis pod datą 13 sierpnia 2009 r. (faktycznie 13 marca 2009 r.) inspektor nadzoru inwestorskiego objął stanowisko dopiero 14 kwietnia 2009 r., zatem, jak podnosi powód nie mógł on dokonać odbioru w marcu 2009 r. Podkreślenia wymaga jednak, że już na mocy decyzji o pozwoleniu na budowę z 2008 r. nałożono na inwestora obowiązek zatrudnienia inspektora nadzoru inwestorskiego, zatem już w marcu 2009 r., gdy plac budowy został przejęty przez kierownika, inspektor winien być obecny.

Końcowo wskazać należy, że powód sam podał, iż w Dzienniku budowy w marcu 2009 r. dokonywane były wpisy (tak wynika z pisemnych zastrzeżeń z dnia 28 stycznia 2013 r.). Zeznając na rozprawie dnia 16 listopada 2016 r. powód tłumaczył wprawdzie, że to oświadczenie zawarte w w/w piśmie również jest omyłką, to świetle wszelkich przytoczonych powyżej uwag, nie można uznać tego wytłumaczenia za wiarygodne, wszak taka ilość błędów, w procesie realizowanym przez profesjonalistów jest wręcz niewyobrażalna.

Zeznania świadka A. K. zasadniczo sprowadzały się do stwierdzenia, że w sierpniu 2009 r. jako operator koparki wykonywał roboty ziemne, takich jak niwelacja terenu czy sprzątanie. Potwierdził również treść pisemnego oświadczenia złożonego 21 stycznia 2013 r. na prośbę S. J., w którym podał, że wykonał wykopy pod budynek browaru. Osobowe źródła dowodowe, jak podane zostało wyżej, są jednakże wątpliwe w świetle całokształtu okoliczności sprawy



i zgromadzonego materiału dowodowego, zatem w zakresie ustalenia daty rozpoczęcia inwestycji objętej projektem, Sąd dał pierwszeństwo dowodom z dokumentów ocenionych według znanych kodeksowi postępowania cywilnego reguł interpretacyjnych.

Świadkowie G. W. (1) oraz T. J. pracownicy (...) Agencji (...), zeznawali na okoliczności związane z oceną wniosku powoda, procedur dokonywania wyboru projektów do objęcia ich dofinansowaniem oraz procedur kontrolnych, w tym kontroli realizacji projektu przez powoda. Ich zeznania były rzeczowe, nie budziły wątpliwości Sądu.

Zeznania powoda, w zakresie przeczącym powyższym ustaleniom Sąd uznał za niezgodne z prawdą, zaś co do pozostałej części obejmującej profil jego działalności, procedury składania dokumentów, ich oceny, źródła finansowania przedsięwzięcia nie było podstaw by odmawiać zeznaniom wiarygodności.

Pozostałe dowody, w tym dowody z dokumentów (także Dziennik budowy w zakresie niekwestionowanym) nie budziły wątpliwości Sądu i zostały uznane za wiarygodne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powód domaga się zasądzenia od pozwanego Województwa L. – (...) Agencji (...) w L. kwoty 1.999.602,96 zł tytułem niewypłaconej dotacji w ramach projektów realizowanych ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Pomiędzy S. J. a (...) 14 grudnia 2009 r. została zawarta umowa o dofinansowanie realizacji Projektu w ramach O. Priorytetowej I. Przedsiębiorczość i Innowacje o nr (...), w jej ramach pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda dofinansowania do projektu Kompleks hotelowo-gastronomiczny (...) w kwocie 1.999.602,96 zł, pod warunkiem spełnienia przez powoda określonych w umowie wymogów.

Ostatecznie (...) uznając, że warunki te nie zostały spełnione wypowiedziała umowę i odrzuciła wniosek o płatność, co w ocenie beneficjenta narusza warunku umowy i uzasadnia żądanie pozwu.

Mając na uwadze, że umowa pomiędzy stronami została zawarta przez instytucję samorządową w ramach dysponowania tzw. środkami unijnymi o charakterze pomocowym, jedynie dla porządku wskazać należy na ugruntowane i jednolite stanowisko orzecznictwa, że umowa taka, w zakresie jej realizacji, związania nią, jest umową o charakterze cywilnoprawnym i w taki sposób winna być oceniana w kontekście wykonywania przez strony zobowiązań z niej płynących, niezależnie od tego czy wynikają one wprost z treści kontraktu czy z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, także w zakresie zasad przyznawania dotacji (por. np. postanowienie SN z dnia 10 marca 1999 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 6 wyrok SN z dnia 7 października 2015 r., I CSK 878/14).

W ocenie (...) beneficjent rozpoczął realizację projektu w okresie poprzedzającym okres kwalifikowalności wydatków, przed 13 maja 2009 r. (§ 2 ust. 9 umowy zmieniony aneksem nr (...).(…) z dnia 25 maja 2011 r.), co w świetle § 20 ust. 2 lit. L umowy dawało Agencji prawo do jej wypowiedzenia, a tym samym odrzucenia wniosku o płatność, a w oparciu o § 2 ust. 1, 2, 4 i 10 umowy zwalniało Agencję od obowiązku zapłaty umówionej kwoty.

Zasadą prawa Unii Europejskiej jest zakaz udzielania jednostkom prywatnym przez państwa członkowskie pomocy publicznej, która zakłóca lub grozi zakłóceniem konkurencji poprzez sprzyjanie niektórym przedsiębiorstwom lub produkcji niektórych towarów, jest niezgodna z rynkiem wewnętrznym w zakresie, w jakim wpływa na wymianę handlową między Państwami Członkowskimi (art. 107 ust. 1 TFUE). Odstępstwa od wskazanej reguły muszą być usprawiedliwione m.in. wspieraniem realizacji ważnych projektów stanowiących przedmiot wspólnego europejskiego zainteresowania lub mających na celu zaradzenie poważnym zaburzeniom w gospodarce Państwa Członkowskiego czy ułatwianie rozwoju niektórych działań gospodarczych lub niektórych regionów gospodarczych, o ile nie zmienia warunków wymiany handlowej w zakresie sprzecznym ze wspólnym interesem (art. 107 ust. 3 TFUE).

Zatem pomoc musi być kierunkowa – podjęta dla realizacji określonego celu. Warunek ten, jak już wskazano, wynika z przepisów unijnych, które wiążą przyjmującego dofinansowanie beneficjenta i od którego uzależniona jest wypłata

umówionych środków finansowych (por. § 2 ust. 1 umowy z 14 grudnia 2009 r.). Państwo członkowskie wspierając „prywatną inicjatywę” realizuje interesy określone w art. 107 ust. 3 TFUE, zaś w odniesieniu do beneficjenta cel dofinansowania wiąże się z tzw. efektem zachęty, który zgodnie z art. 8 Rozporządzenie Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych) (Dz. U. UE.L2008.214.3, dalej jako rozporządzenie nr 800/2008), w odniesieniu do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw następuje, jeśli beneficjent przed rozpoczęciem prac nad projektem lub działaniem złożył do danego państwa członkowskiego wniosek o przyznanie pomocy.

Efekt zachęty zmierza do tego, aby dozwolona pomoc publiczna nie obejmowała projektów, które beneficjent mógłby zrealizować samodzielnie, na warunkach rynkowych (por. motyw 28 rozporządzenia nr 800/2008). Pomoc ma skłonić beneficjenta do zmiany zachowania w tym sensie, że podejmie on działanie leżące w interesie publicznym, którego w braku pomocy nie zrealizowałby (por. pkt 38 Wytycznych Komisji w sprawie krajowej pomocy regionalnej na lata 2007-2013, Dz. Urz. UE C 54, s. 13 i n. - dalej: „Wytyczne Komisji” – i pkt 32 dokumentu Komisji pt.: „Wspólne zasady ekonomicznej oceny zgodności pomocy państwa ze wspólnym rynkiem na mocy art. 87 ust. 3”; [http://ec.europa.eu/competition/state\\_aid/reform/economic\\_assessment\\_pl.pdf](http://ec.europa.eu/competition/state_aid/reform/economic_assessment_pl.pdf)). W braku efektu zachęty, udzielana pomoc nie kwalifikuje się do objęcia jej wyłączeniem grupowym i wynikającymi stąd koncesjami (art. 8 ust. 6 rozporządzenia nr 800/2008). Na płaszczyźnie krajowej konieczność spełnienia efektu zachęty potwierdzał § 12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 11 października 2007 r. w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych (Dz.U. 2007 nr 193 poz. 1399, obecnie uchylone, dalej jako rozporządzenie MRR), który stanowił, że prace związane z realizacją nowej inwestycji w przypadku mikroprzedsiębiorców oraz małych lub średnich przedsiębiorców mogą się rozpocząć po złożeniu wniosku przez beneficjenta.

Efekt zachęty, o którym stanowi ten przepis, pojawia się wówczas, gdy możliwość uzyskania pomocy publicznej stanowi bodziec do rozpoczęcia przez przedsiębiorstwo konkretnej działalności w celu rozwoju potencjału i zwiększenia atrakcyjności na rynku, zaś bez pomocy przedsiębiorca nie podjął by określonej inicjatywy gospodarczej.

Zatem w sprawie niniejszej należało ocenić czy powód rzeczywiście rozpoczął roboty przed terminem określonym w umowie.

Zgodnie z § 12 ust. 2 rozporządzenia MRR przez rozpoczęcie prac związanych z realizacją nowej inwestycji należy rozumieć podjęcie prac budowlanych lub pierwszego prawnie wiążącego zobowiązania do zamówienia ruchomych środków trwałych, z wyłączeniem wydatków związanych z przygotowaniem i opracowaniem dokumentacji projektowej.

Stosownie od art. 3 ust. 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. prawo budowlane (Dz. U. z 2016 r., poz. 290 ze zm.) roboty budowlane obejmują budowę, a także prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego. Rozpoczęcie robót budowlanych następuje z chwilą podjęcia prac przygotowawczych na terenie budowy, a zatem wytyczenia geodezyjnego obiektów w terenie, wykonaniu niwelacji terenu, zagospodarowaniu terenu budowy wraz z budową tymczasowych obiektów, wykonaniu przyłączy do sieci infrastruktury technicznej na potrzeby budowy (art. 41 ust. 1 i 2 prawa budowlanego).

Jak już wskazano, w toku postępowania dowodowego Sąd ustalił, że zarówno prace geodezyjne polegające na wytyczeniu obiektów w terenie, jak i prace polegające na dokonaniu wykopów pod fundamenty nowego budynku zostały wykonane w marcu 2009 r., a więc przed okresem kwalifikowalności wydatków w ramach projektu, co uzasadniało wypowiedzenie umowy na podstawie jej § 20 ust.2 lit. L. Nie spełnienie warunków przewidzianych w § 2 umowy skutkowało brakiem podstaw do wypłaty dofinansowania na rzecz S. J. i oddaleniem powództwa.

Gdyby nawet nie podzielić ustaleń faktycznych Sądu co do terminu robót dotyczących wyłącznie hali produkcyjnej i nowobudowanego budynku, to powództwo i tak nie byłoby zasadne.

Bezspornym jest między stronami, że w marcu 2009 r. prowadzone były roboty dotyczące tzw. budynku administracyjnego. Wydatki jego dotyczące nie były objęte wnioskiem o dofinansowanie złożonym w 2009 r.

Powód w 2007 r. zakupił nieruchomości, którą w 2008 r. postanowił przeznaczyć na zorganizowanie kompleksu hotelowo-restauracyjnego pod nazwą T.. Całość obejmować miała wyremontowanie i zaadoptowanie istniejących obiektów tj. budynku administracyjnego i dawnej hali produkcyjnej, a także budowę nowego budynku trzykondygnacyjnego. W takim zakresie wystąpił o pozwolenie na budowę i pozwolenie zostało wydane. Pozwolenie na budowę dotyczyło jednego, kompletnego założenia budowlanego, zaś w razie istnienia obiektów lub zespołu obiektów, mogących samodzielnie funkcjonować zgodnie z przeznaczeniem, inwestor mógł ograniczyć wniosek do jednego z nich (por. art. 33 ust.1 prawa budowlanego). Powód podnosił, że budynek administracyjny ma charakter samodzielny. Nie ulega jednak wątpliwości, że stanowi on element całego założenia inwestycyjno-gospodarczego. S. J. organizując przedsięwzięcie budowlane i projekt objęty wnioskiem nie planował wykorzystać go osobno, do innych aniżeli objęta dofinansowaniem działalność hotelowo-restauracyjna, o czym świadczy fakt, że wniosek z 2008 r. nie wyłączał tego budynku z całego projektu (co np. wyraźnie czynił w przypadku kosztów dotyczących instalacji browaru), zaś, co wyjaśnia sam powód, właśnie z uwagi na negatywne stanowisko (...) w zakresie objęcia dofinansowaniem, został on z zakresu wnioskowanego w 2009 r. projektu odseparowany. Analiza wniosku z 2009 r. oraz załączonego wyciągu z projektu budowlanego (k. 525 i n.) prowadzi do konkluzji, że nowopowstały budynek miał być niejako centrum inwestycji, natomiast zarówno hala jak i budynek administracyjny samodzielnie nie realizowałyby celu obejmującego określony standard i zakres usług oferowanych przez cały kompleks. „Projektem” w rozumieniu pomocy strukturalnej z Unii Europejskiej w rozumieniu art. 2 pkt 3 Rozporządzenia Rady (WE) Nr 1083/2006 z 11.07.2006 r. ustanawiającego przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności oraz uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1260/1999 (Dz.Urz. UE L 210 z 31.07.2006 r., s.25 ze zm.), jest kompleksowe zamierzenie biznesowe opisane przez aplikującego we wniosku o dofinansowanie. Zatem projektem jest nie tyle oznaczony zakres prac budowlanych, co działalność hotelowo-restauracyjna (...) realizowana przez S. J. jako przedsiębiorcę. Z tego wynika, że całość prac budowlanych, jako dotyczących obiektu, w ramach którego ma być prowadzona działalność hotelowo-restauracyjna wskazana we wniosku o dofinansowanie, stanowi element realizacji projektu. Cała nieruchomość gruntowa przeznaczona została przez powoda na ten cel, projekt wyraźnie obejmował zorganizowanie przestrzeni (parking, tereny zielone, molo). Każda zatem praca polegająca na organizacji tej przestrzeni, w celu powstania określonego kompleksu - nie tylko dotycząca budynku administracyjnego ale np. rozbiórka, niwelacje terenu, sprzętanie podporządkowane było stworzeniu kompleksu objętego wnioskiem o dofinansowanie.

Z tych przyczyn nie budzi wątpliwości, że realizacja projektu rozpoczęła się już 10 marca 2009 r., gdy wykonano pierwsze prace przygotowawcze na terenie budowy (prace geodezyjne- wytyczenie obiektów w terenie), a więc w terminie poprzedzającym kwalifikowalność wydatków. Powód zatem nie spełnił warunków, o których mowa w § 2 ust.1 umowy, a od których uzależniona była wypłata na jego rzecz dofinansowania, wobec czego żądanie zapłaty jest nieuzasadnione, a powództwo należało oddalić w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

W świetle w.w przepisów powód zobowiązany jest do zwrotu poniesionych przez pozwanego kosztów procesu, na które składają się wynagrodzenie reprezentującego go pełnomocnika - radcy prawnego 7.200 zł (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. 2013 r., poz. 490 ze zm.) oraz opłata od pełnomocnictwa - 17 zł Nadto pozwany poniósł koszty w postaci zaliczki na wynagrodzenie biegłego w kwocie 443,84 zł. Łącznie powód zobowiązany jest do zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 7.660,84 zł.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o przywołane przepisy, Sąd orzekł jak w sentencji.